

Sygn. akt I ACa 900/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 3 lipca 2015 r. sygn. akt I C 1782/12

I. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku oznaczenie strony pozwanej poprzez wykreślenie słów (...)w B.”, zaś przedmiot sprawy oznacza jako: „o rentę”;

II. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I i II w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. O. rentę w kwocie po 660 (sześćset sześćdziesiąt) złotych miesięcznie płatną z góry do 10- ego dnia każdego miesiąca, poczynając od 30 października 2012 roku, z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w płatności rat;

2. w punkcie III o tyle, że wskazaną tam kwotę obniża do 612 (sześćset dwanaście) złotych;

3. w punkcie IV w ten sposób, że:

a) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 500 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,

b) ***nakazuje pobrać od powoda M. O. z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku 3.000 złotych tytułem części brakujących kosztów sądowych,***

c) ***odstępuje od obciążania powoda pozostałymi kosztami w sprawie,***

III. ***oddala apelację pozwanego w pozostałej części i apelację powoda w całości;***

IV. ***zasądza od powoda na rzecz pozwanego 500 złotych tytułem zwrotu części kosztów instancji odwoławczej;***

V. ***nakazuje pobrać od powoda z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku 500 złotych tytułem części brakujących kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym;***

VI. ***odstępuje od obciążania powoda kosztami instancji odwoławczej w pozostałym zakresie.***

(...)

UZASADNIENIE

Powód M. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 3.000 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej, począwszy od daty wniesienia pozwu, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności oraz kwoty 150.000 zł tytułem odszkodowania z powodu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej i stanu zdrowia, będących konsekwencją utraty zdolności do pracy wskutek wypadku, a także kosztów procesu według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu podnosił, że w wyniku wypadku komunikacyjnego, za który odpowiedzialność ponosi pozwany, doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i całkowicie utracił zdolność do wykonywania pracy zarobkowej.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. kwotę 1500 złotych miesięcznie tytułem renty uzupełniającej począwszy od dnia 30 października 2012r. z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym do 23 grudnia 2014r, zaś od 24 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty z 8% w stosunku rocznym i orzekł o kosztach procesu.

U podstaw powyższego orzeczenia znalazły się następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 19 sierpnia 2006r. M. O., będąc pasażerem samochodu, uległ wypadkowi. Powód utracił przytomność, doznał urazu wielonarządowego, wstrząsu oligowolemicznego, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber V-VIII po stronie prawej i stłuczeniem prawego płuca z rozerwaniem kopuły przepony, urazu brzucha, wieloodłamowego złamania nasady bliższej kości udowej prawe, skrętnego złamania kości udowej prawej, dwupoziomowego złamania goleni prawej, złamania trzonu L4, stłuczenia goleni lewej. Bezpośrednio po wypadku został przewieziony do Kliniki (...) w B. gdzie był operowany, a od dnia 20 sierpnia 2006 r. do 28 sierpnia 2006 r. przebywał na Oddziale Intensywnej Terapii (...) w B.. W dniach 18- 25 września 2006 r. powód był ponownie hospitalizowany w Klinice (...) w B., a następnie w Klinice (...) w B., aż do dnia 4 października 2006 r.

Kierujący pojazdem w dniu wypadku A. Ż., wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 17 kwietnia 2007 r. w sprawie III K 4514/06 został prawomocnie skazany za spowodowanie powyższego wypadku. Posiadał on ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakładzie ubezpieczeń pozwanego.

Lekarz orzecznik uszczerbek na zdrowiu powoda określił łącznie na 70 %, w konsekwencji czego pozwany wypłacił powodowi kwotę 4.955 zł tytułem odszkodowania i 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Orzeczeniem lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 maja 2009 r. M. O. został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy do 31 maja 2011 r. Orzeczeniem Miejskiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 7 lipca 2009 r. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 30 czerwca 2012 r., które zostało następnie przedłużone do dnia 30 czerwca 2014r. Orzeczeniem z dnia 28 maja 2014r. zaliczono powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 25 listopada 2009r. (sygn. akt IC 1139/08) zasądzono od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwotę 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 11,5% od dnia 09 lutego 2008r. do dnia 14 grudnia 2008r. i 13% od dnia 15 grudnia do dnia zapłaty. Sąd ustalił również odpowiedzialność pozwanego za szkody, jakie powstaną u M. O. w związku w wypadkiem w przyszłości oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W tamtej sprawie, początkowo powód domagał się również zasądzenie na jego rzecz renty, jednakże ostatecznie cofnął roszczenie w tym zakresie.

W celu ustalenia stanu zdrowia powoda oraz jego pogorszenia się pozostającego w bezpośrednim związku z wypadkiem Sąd dopuścił dowód z opinii szeregu biegłych.

Biegły z zakresu medycyny pracy wskazał, że powód na skutek wypadku stał się osobą częściowo niezdolną do pracy. Doznał licznych obrażeń w postaci urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber V-VII po stronie prawej, stłuczeniu płuca prawego i rozerwaniu przepony po tej stronie, złamaniu kości udowej prawej, dwupoziomowego złamania goleni prawej i złamania kręgu L-4. Pomimo intensywnej terapii nie udało się przywrócić pełnej sprawności organizmu. Utrzymują się bóle prawej strony klatki piersiowej, drogi oddechowe są podatne na infekcje, utrzymują się bóle biodra, uda i stopy prawej, prawa noga jest krótsza od lewej o ok. 7,5 cm. Wskutek oszczędzania tej kończyny, lewa noga jest bardziej przeciążona. Prawdopodobnie, konsekwencją złamania trzonu kręgu L4 (brak dokumentacji RTG) występuje drętwienie i ziębnięcie stopy i podudzia lewego. Biegły podkreślił, że pomimo trwałych uszkodzeń powód mógłby wykonywać wiele prac, np. pracę kierowcy. Posiada prawo jazdy kat. (...) i po wypadku, w latach 2007-2008 przez 7 miesięcy pracował w charakterze kierowcy busa, z której zrezygnował z uwagi na trudności z rozładunkiem i załadunkiem pojazdu. Powód mógłby pracować również na gospodarstwie rolnym. O ile niektóre prace są ciężkie, wiele z nich jest lekkich i wymaga jedynie obsługi maszyn. Biegły wskazał również na możliwość świadczenia pracy jako dozorca, pracownik ochrony, konserwator, sprzedawca, pracownik taśmy produkcyjnej, monter podzespołów i wiele innych zajęć nie związanych z dźwiganiem ciężkich przedmiotów. Uzupełniająco na rozprawie, podkreślił, że opiniując uwzględnił w całości stan zdrowia powoda. Zdaniem biegłego zażywanie przez niego środków przeciwbólowych nie wpływa na stan psychomotoryczny. Opiniujący z zakresu otolaryngologii, neurologii i ortopedii, wskazali, że z przyczyn laryngologicznych brak jest związku przyczynowego stwierdzonego stanu zdrowia, tj. zdiagnozowanych chorób laryngologicznych z wypadkiem z dnia 19 sierpnia 2006r.. Skutki wypadku związane ze skróceniem kończyny dolnej prawej są trwałe, natomiast dolegliwości bólowe kończyny dolnej lewej występują prawdopodobnie z powodu jej przeciążenia oraz stwierdzonej badaniem przedmiotowym niestabilności przedniej stawu kolanowego. Może to być również następstwo przebytego złamania trzonu kręgu L4, skoliozy wyrównawczej odcinka L kręgosłupa. Obrzęk, zaczerwienienie i dolegliwości w okolicy stawu śródstopno-paliczkowego palucha stopy lewej są najprawdopodobniej następstwem dny moczanowej. Podkreślili, że stan zdrowia powoda ma wpływ na jego perspektywy życiowe, tzn. możliwości pracy i aktywnego trybu życia. Przesłuchiwani uzupełniająco, biegła neurolog podkreśliła, że dolegliwości bólowe mają wpływ na podjęcie pracy przez powoda, a ból utrudnia jej wykonywanie. Mają one natomiast umiarkowane natężenie, wymagają okresowo środków znieczulających. Zdaniem biegłego ortopedy, skrócenie kończyny dolnej z pewnością wpływa negatywnie na perspektywę stanu narządów ruchu na przyszłość. Jednakże w ocenie biegłego nie ma przeciwwskazań do wykonywania pracy, a jedynie utrudnienia w wykonywaniu określonych zawodów. Z opinii sądowo-lekarskiej, sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i naczyniowej wynikało, że z punktu widzenia chirurgicznego najistotniejszym jest uraz klatki piersiowej ze złamaniem żeber po stronie prawej, stłuczeniem płuca i rozerwaniem kopuły przepony. Skutki urazu klatki piersiowej są trwałe

i mogą się nasilać. Skrócenie natomiast nogi prawej o 7 cm, bóle przy poruszaniu się czy pozostawaniu w jednej pozycji ciała ograniczają zdolność powoda do przemieszczania się czy wykonywania wyuczonego zawodu. Wszystkie te czynniki sprzyjają narastaniu otyłości, która dodatkowo obciąża uszkodzone narządy i powoduje degenerację w zakresie kręgosłupa, stawów biodrowych czy kolanowych.

Biegły z zakresu pulmonologii wskazał natomiast, że pomimo przebytego urazu klatki piersiowej ze stłuczeniem płuca, złamaniem żeber po stronie prawej, rozdarciem przepony po stronie prawej, aktualny stan dolnego odcinka układu oddechowego nie wykazuje zaburzeń czynnościowych, zaś stwierdzone zmiany nie mają aktualnie wpływu na funkcjonowanie dolnego odcinka układu oddechowego.

W związku z zarzutami powoda oraz sprzecznością treści opinii dotychczasowej ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z wnioskami opinii biegłego ortopedy, z której wynikały przeciwwskazania do podejmowania pracy Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego z zakresu medycyny pracy. Biegły ten ostatecznie uznał, że M. O. jest zdolny do pracy w wyuczonym zawodzie kierowcy z ograniczeniem dźwigania ciężarów powyżej 10 kg. Zdaniem biegłego mógłby on również pracować na gospodarstwie rolnym, jako dozorca, pracownik taśmy produkcyjnej, konserwator maszyn (jest po kursie obsługi maszyn rolniczych), tzw. bramkowy wpuszczający samochody na teren określony, podjąć działalność gospodarczą naprawy małych pojazdów mechanicznych – rowerów, wózków dziecięcych, wózków widłowych, obsługiwać kasę, być magazynierem rejestrującym przywożony i wydawany towar, również podjąć pracę w spółdzielni inwalidzkiej jako pakowacz, wytwórca drobnego sprzętu, obsługiwać komputer gromadzący określone dane. W odpowiedzi zaś na zastrzeżenia powoda biegły podtrzymał swoje dotychczasowe ustalenia.

Sąd oddalił wnioski pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii i farmakologii oraz ekonomiki transportu jako niezasadne i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania.

Powód obecnie nie pracuje, utrzymuje się z zasiłku z MOPS-u w wysokości 529 zł. Przed wypadkiem pomagał małżonce w prowadzeniu działalności gospodarczej w postaci firmy transportowej – jeździł jako kierowca, naprawiał samochody. Po wypadku pracował jeszcze przez kilka miesięcy, a następnie jego małżonka zmuszona została do zatrudnienia kierowcy. W 2011r. działalność została wyrejestrowana.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał za zasadne co do zasady żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz miesięcznej renty uzupełniającej. Wskazał, że odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 19 sierpnia 2006r. została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 25 listopada 2009r. (sygn. akt I C 1139/08) i nie podlegała dokonywaniu ponownej oceny. Sąd w niniejszej sprawie był związany poczynionymi ustaleniami i rozważaniami, w szczególności ponoszeniem przez (...) S.A. na przyszłość odpowiedzialności za szkody, jakie powstaną u M. O. w związku z wypadkiem, któremu uległ.

W ocenie Sądu, powód utracił częściowo zdolność do pracy zarobkowej, co wynika bezpośrednio z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy, a także z całokształtu okoliczności w sprawie, w szczególności dokumentacji medycznej przedłożonej przez stronę powodową oraz pozostałych sporządzonych w sprawie opinii. Sąd generalnie podzielił wnioski płynące z opinii biegłych, które zostały opracowane w sposób prawidłowy i rzetelny, co sprawia, że w pełni zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności. Jedynie częściowo podzielił pierwszą opinię biegłego z zakresu medycyny pracy, albowiem na datę jej sporządzania biegły nie dysponował pełnym i kompletnym materiałem dowodowym, w szczególności dodatkową, aktualną na datę zamknięcia przewodu sądowego dokumentację medyczną, jak również twierdzeniami pozostałych biegłych z innych specjalizacji, którzy także czynili ustalenia umożliwiające sądowi weryfikację procesowego stanowiska strony powodowej.

Dalej Sąd wskazał, że o ile powód ma ograniczone możliwości zarobkowe, sprowadzające się do wykonywania jedynie określonego katalogu zajęć, wyszczególnionych w opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, nie mniej jednak nie istnieją przeciwwskazania do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Przyjął, że powód jest w stanie częściowo zadbać o zaspokojenie swoich potrzeb życiowych. Określając wysokość renty na poziomie 1.500 złotych miesięcznie Sąd kierował się wysokością obowiązującego najniższego wynagrodzenia w 2012r. (tj. w czasie wystąpienia przez

powoda z powództwem), średnio-rynkowym wynagrodzeniem pracowników zatrudnionych w firmach transportowo-przewozowych na stanowiskach kierowcy oraz treścią oświadczenia świadka B. O.. Mając zaś na uwadze, że powód ma zachowaną częściową zdolność do wykonywania pracy i nie istnieją przeciwwskazania do podjęcia zatrudnienia, uznał, że jest on w stanie samodzielnie uzyskać dochód miesięczny w okolicach 1000-1500 zł. W pozostałym zaś zakresie obowiązek ten winien świadczyć pozwany, albowiem częściowa niezdolność do pracy pozostaje w ścisłym związku ze zdarzeniem, za które ponosi on odpowiedzialność, ustaloną również na przyszłość. Tym bardziej, że pozwany co do zasady nie kwestionował zasadności przyznania powodowi renty, wskazując jedynie na brak przeciwwskazań do podjęcia zatrudnienia na tożsamym stanowisku. Zwrócił uwagę, że stan zdrowia powoda na skutek wypadku uległ pogorszeniu, możliwości zarobkowe powoda uległy zmniejszeniu, co determinowało orzeczenie Sądu w niniejszej sprawie. Za niezasadne i wygórowane uznał natomiast żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz renty w kwocie 3.000 zł, albowiem przyznane świadczenie ma charakter wyłącznie uzupełniający, zaś w pozostałym zakresie powód winien samodzielnie zadbać o utrzymanie siebie i najbliższych mu osób.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego nie zaistniały podstawy, by zasądzić na rzecz powoda kwotę 150.000 zł tytułem odszkodowania z powodu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej i stanu zdrowia, będących konsekwencją utraty zdolności do pracy na skutek wypadku. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności obszernych opinii biegłych, prowadzi do przyjęcia, że obecna kondycja fizyczna powoda, w zestawieniu ze stanem zdrowia na datę wyrokowania w sprawie I C 1139/08 tj. 25 listopada 2009r., nie uległa pogorszeniu. Zmiana samopoczucia powoda, występujące i odczuwane dolegliwości bólowe (m.in. zmiany zwyrodnieniowe postępujące, częste infekcje, problemy z poruszaniem się) w ocenie Sądu wynikają z jednej strony z wieku M. O., z drugiej zaś z jego otyłości. Zdaniem Sądu nie sposób zatem uznać aby podnoszone obecnie przez powoda dolegliwości miały związek ze zdarzeniem sprzed niemalże 10 lat.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 k.c., naliczając je zgodnie z żądaniem pozwu - od daty jego wniesienia.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100 i 102 k.p.c. Powód wygrał proces w 9,7% i w takim też zakresie należało obciążyć pozwanego kosztami procesu, które Sąd ustalił w wysokości 1544 zł łącznie (902 zł z opłaty od pozwu, z wydatków w sprawie 642 zł). Mając na uwadze fakt, że pozwany uiszczył dotychczas w sprawie zaliczkę na poczet opinii biegłych w wysokości 600 zł, Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku brakującą kwotę 944 zł tytułem kosztów procesu w części, w której powództwo zostało uwzględnione. Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu z uwagi na jego trudną sytuację materialną i osobistą.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżyły obie strony.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w punkcie I zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 444 § 2 k.c. oraz prawa procesowego - art. 233 §1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału prowadzących do wniosków wewnątrznie sprzecznych z wywodem uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w zakresie w jakim wskazuje ono na kwestię, iż powód jako osoba nawet częściowo niezdolna do pracy jest wykluczony z rynku pracy, nie ma możliwości znalezienia jakiegokolwiek zatrudnienia, nie uchyła się od podjęcia pracy, lecz ze względu na stan zdrowia i ułomność fizyczną nie otrzymał oferty pracy odpowiadającej jego stanowi zdrowia, a ustalona przez Sąd Okręgowy wysokość dochodu jaką powód mógłby uzyskać samodzielnie wynosi w okolicach 1000-1500 złotych, co nie pozwala na przyjęcie, że renta uzupełniająca w kwocie 1500 zł miesięcznie rekompensuje utracone przez powoda dochody związane z wykonywaniem pracy w wyuczonym zawodzie.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.000 zł tytułem renty uzupełniającej od dnia 30 października 2012r. z ustawowymi odsetkami za zwłokę.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w pkt I (ponad kwotę 660zł tytułem renty) oraz w pkt III i IV, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił wysokość zarobków uzyskiwanych przed wypadkiem i pominięcie, że powód bezpośrednio przed wypadkiem był bezrobotny, bez prawa do zasiłku, a jego pomoc żonie w prowadzeniu działalności gospodarczej mogła mieć co najwyżej doraźny charakter, a także, że powód uzyskuje świadczenie z MOPS w wysokości 590 zł, a w konsekwencji przyznanie powodowi zawyżonej renty,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak dostatecznego wykazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia powodujące trudności w weryfikacji orzeczenia poprzez brak wskazania źródła informacji o średniorynkowym wynagrodzeniu pracowników zatrudnionych w firmach transportowo-przewozowych na stanowiskach kierowcy;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 442 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyznanie powodowi zawyżonej renty poprzez uznanie, że powodowi należna jest renta z tytułu utraconych zarobków w kwocie 2 500 zł netto miesięcznie.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę renty miesięcznej w wysokości 660 zł, zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III i IV i rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, natomiast pozwana została uwzględniona w zasadzie w całości, poza żądaniem obciążenia powoda całością kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że skoro powód M. O. dochodził na podstawie art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. renty odszkodowawczej w związku z całkowitą utratą zdolności do pracy zarobkowej i zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość na skutek czynu niedozwolonego, to na nim - zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym w art. 6 k.c. - spoczywał obowiązek udowodnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody, za którego pozwany ponosi odpowiedzialność gwarancyjną. Jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, także na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych, jest szkoda, która ponadto wyznacza górną granicę odpowiedzialności sprawcy. Zatem skarżący obowiązany był udowodnić istnienie i rozmiar szkody, gdyż jest to okoliczność, z którą normy prawa cywilnego wiążą skutki prawne. Wykazywana przez powoda szkoda polega na utracie możliwości uzyskania w przyszłości określonych dochodów z pracy zarobkowej, zaś zasądzona renta ma ten uszczerbek w dochodach powoda wyrównać. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z określonym w art. 6 k.c. rozkładem ciężaru dowodu skarżący obciążał obowiązek przedstawienia okoliczności, i dowodów na ich poparcie, które wskazywałyby w jakim zakresie zmniejszyły się możliwości zarobkowania przez powoda, jakie zarobki uzyskiwał przed wypadkiem, jakie realnie może uzyskiwać aktualnie i jakie uzyskiwałby gdyby nie uległ wypadkowi.

Aktywność dowodowa powoda skupiła się w zasadzie tylko na tej pierwszej kwestii. Powód w związku z żądaniem zasądzenia renty w kwocie po 3.000 zł składał liczne wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych dążąc do wykazania, że całkowicie utracił on zdolność do wykonywania pracy zarobkowej. Według opinii

biegłych lekarzy, z uwagi na charakter i trwałe następstwa doznanych w wypadku urazów istnieją przeciwwskazania do wykonywania jedynie ciężkich prac. Zgodnie zaś z opinią biegłego z zakresu medycyny pracy S. N. M. O. jest zdolny do pracy w wyuczonym zawodzie kierowcy z ograniczeniem dźwigania ciężarów powyżej 10 kg, mógłby on również pracować na gospodarstwie rolnym, jako dozorca, pracownik taśmy produkcyjnej, konserwator maszyn (jest po kursie obsługi maszyn rolniczych), tzw. bramkowy wpuszczający samochody na teren określony, podjąc działalność gospodarczą naprawy małych pojazdów mechanicznych – rowerów, wózków dziecięcych, wózków widłowych, obsługiwać kasę, być magazynierem rejestrującym przywożony i wydawany towar, również podjąc pracę w spółdzielni inwalidzkiej jako pakowacz, wytwórca drobnego sprzętu, obsługiwać komputer gromadzący określone dane (k. 322-325). Wprawdzie do opinii tej należało odnieść się z pewną ostrożnością, szczególnie w tej części, w której biegły uznaje, że powód może pracować w charakterze kierowcy, albowiem w tym zakresie powód przedłożył stosowny dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego wystawiony przez lekarza medycyny pracy, z którego nota bene wynika, że w charakterze kierowcy pracować nie może (k. 385). Ponadto w aktach sprawy znajduje się orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 28 maja 2014r., z którego wprost wynika, że powód jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym od dnia 21 maja 2009r. na stałe, przy czym może pracować w warunkach pracy chronionej. Tym samym – w ocenie Sądu Apelacyjnego - zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził wbrew zarzutom powoda, że na skutek wypadku stał się on osobą całkowicie niezdolną do pracy zarobkowej.

Nie budzi wątpliwości, że przysługująca na podstawie art. 444 § 2 k.c. renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Uszczerbek ten będzie równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do wypadku, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. W przypadku poszkodowanego, który zachował częściową zdolność do pracy, przy ustalaniu przysługującej mu renty, należy uwzględnić wynagrodzenie, jakie jest on w stanie w konkretnych warunkach uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy. Z tym zastrzeżeniem, że poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia się każdej pracy, a sąd przy ustalaniu wysokości renty powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość czysto teoretyczną. Z kolei przy określaniu wielkości hipotetycznych dochodów uprawnionego do renty, jakie uzyskiwałby gdyby nie uległ wypadkowi, należy uwzględnić wszelkie jego dochody dotychczas uzyskiwane, również nieregularnie (np. dorywczo, z prac zleconych, okresowe premie, świadczenia w naturze), a także te dochody, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne, jeżeli taka ocena jest w konkretnych okolicznościach sprawy uzasadniona, zważywszy na naturalny rozwój kariery zawodowej poszkodowanego.

Odnosząc powyższe przesłanki ustalania wysokości renty należnej poszkodowanemu na skutek czynu niedozwolonego na podstawie art. 444 § 2 k.c. z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość do ustalonego stanu faktycznego, uznać należy, że powód nie udowodnił by jego hipotetyczne dochody, które mógłby uzyskiwać, gdyby nie uległ wypadkowi wynosiły 2.500 zł netto miesięcznie bądź też więcej. Wprawdzie zgodzić należało się z M. O., że przy posiadanych kwalifikacjach mógł on pracować w charakterze kierowcy, jednakże niewystarczającym dowodem w sprawie było oświadczenie jego żony – B. O. o wysokości wypłacanego wynagrodzenia kierowcom w latach 2006 - 2011 w kwocie 2500 zł netto miesięcznie. Podkreślenia wymaga, że świadek ten nie zeznała tego przesłuchana w charakterze strony, okoliczność ta nie została również wykazana właściwym środkiem dowodowym np. poprzez wyciągi z listy plac. Przyznać należało również rację apelującemu, że powód nie wykazał stosownymi dowodami w postaci chociażby zaświadczeń o średniorynkowym wynagrodzeniu pracowników zatrudnionych w firmach transportowo – przewozowych na stanowiskach kierowcy wysokości tego wynagrodzenia, co w konsekwencji prowadziło do uznania, że kwota ustalona przez Sąd I instancji nie mogła być punktem wyjścia, gdyż de facto nie została ona w sposób należyty przez powoda dowiedziona. Z uwagi na fakt, że M. O. może pracować w zakładzie pracy chronionej, to również i ta okoliczność mogła być wykazana chociażby zaświadczeniem ze Spółdzielni (...) o możliwych kwotach uzyskiwanych tam tytułem wynagrodzenia za pracę.

Dostrzegając zatem te liczne niedostatki w postępowaniu dowodowym prowadzonym przez powoda uznać należało, że na rzecz powoda może być zasądzona renta z tytułu pogorszenia się widoków na przyszłość jedynie w takiej wysokości, jaką uznawał pozwany w postępowaniu apelacyjnym, tj. na poziomie 660 złotych miesięcznie.

W tym miejscu podkreślić jednakże należy, że to nie motywacja strony pozwanej, która dążyła do uwzględnienia przy ustalaniu wysokości renty wysokości uzyskiwanego przez niego zasiłku z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w wysokości 529 zł, ale niedostateczne i nienależyte udowodnienie przez powoda wysokości zarobków uzyskiwanych poprzednio i możliwych do uzyskania spowodowało zaakceptowanie stanowiska strony pozwanej. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny wążąc wszystkie powyższe okoliczności doszedł do przekonania, że zasadnym jest uwzględnienie apelacji pozwanego w części i obniżenie należnej powodowi renty do kwoty po 660 zł miesięcznie.

Apelacja powoda, jako całkowicie bezzasadna, podlegała natomiast oddaleniu.

Odnosząc się natomiast do korekty orzeczenia w zakresie kosztów procesu, należy wskazać, że powód nieznacznie wygrał proces, ponieważ pierwotnie domagał się również odszkodowania. Wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosiła 186.000 zł, powód wygrał sprawę zaledwie w 4%, renta jest zasądzona od dnia 30 października 2012 r., a zatem Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do całkowitego odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu. Te koszty, spowodowane aktywnością powoda, wywołały wydatki w kwocie 5.995,12zł, do tego dochodzi opłata od pozwu (9.300, od której powód był całkowicie zwolniony). Generalnie Skarb Państwa skredytował koszty w kwocie 15.295,12 zł , z czego 4% winna ponieść strona pozwana i częściowo tymi kosztami w zakresie kwoty 3.000 złotych został obciążony powód.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385k.p.c. (punkt. III) i art. 386§1 k.p.c.(punkt II) orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c.

(...)